

– Więcej jest urazów nadgarstków, dłoni, kostek... – wylicza Krystyna Buchert z ZOZ. Ślizgawica spowodowała, że dużo osób trafiło do szpitala.



Fot. MFT

AKTUALNOŚCI

str. 2

MAJĄ JUŻ NOWY DOM

W LUBINIE ZNIKŁY PROBLEMY ZWIĄZANE Z ADOPCJĄ NOWORODKÓW. MALUCHY NIE SĄ JUŻ ODSYŁANE DO JAWORA, ALE POZOSTAJĄ W NASZYM MIEŚCIE.



Fot. Marta Czachórska

SPORT

str. 14

BEZ WIĘKSZYCH ZMIAN

ZESPÓŁ MIEDZIOWYCH ROZPOCZĄŁ PRZYGOTOWANIA DO RUNDY WIOSENNEJ. NA PIERWSZYM TRENINGU NIE BYŁO ŻADNEGO NOWEGO ZAWODNIKA.



Fot. Tomasz Foltis

REKORD LUBINA POBITY!



Fot. Mariola Samoticha

Ponad 78 tys. zł zebrali w naszym mieście i w okolicach wolontariusze w ramach 19. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. – W zeszłym roku tych pieniędzy było dużo mniej, bo około 50 tys. zł, więc jest się z czego cieszyć. Rekord Lubina został pobity – mówi z dumą

Łukasz Nowicki, szef lubińskiego hufca ZHP, które było organizatorem zbiórki.

Około południa wolontariusze mieli już niemal pełne puszeki. – Najczęściej ludzie wrzucali dwu- i pięciozłotowe monety, ale dużo było też banknotów dziesięcio- i dwudziestozłotowych – wy-

liczają Ola Druciak i Patrycja Piastowska, 16-letnie licealistki.

Do tej pory zgromadzono 78 tysięcy 763 złote 65 groszy. – Wciąż jeszcze trwają niektóre licytacje, więc spodziewamy się, że pieniędzy będzie więcej co najmniej o tysiąc złotych – szacuje komendant lubińskiego hufca.

W tym roku do zbiórki pieniędzy wspólnie z Lubinem przyłączył się też Chocianów. Od wolontariuszy z tamtego miasta harcerze otrzymali ponad 14,5 tys. zł. Spośród zgromadzonych środków ponad 3 tys. zł pochodzi też z licytacji. Reszta to środki, które wolontariusze zgromadzili do puszek.

str. 8 i 9

reklama

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

remac

LUBIN I OKOLICE

606 217 878



**Najświeższe
INFORMACJE
z miasta**

www.lubin.pl

**MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ**

Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!

076 841 23 33

Najwięcej rozwiązań finansowych
w jednym miejscu



Zakup nieruchomości, remont, budowa, inne
Uznajemy wszelkie regularne dochody, także kontrakty i dochody zagraniczne
Okres kredytowania do 50 lat
Wiek kredytobiorcy do 80 lat

KREDYTY HIPOTECZNE

W ofercie również:
kredyty: gotówkowe,
samochodowe
leasing
lokaty, produkty
oszczędnościowe
i inwestycyjne
ubezpieczenia

FIOLET PDK SA, Oddział Lubin
ul. Piastowska 4/2
76/ 844 11 82, 693 170 653
ul. M. Skłodowskiej-Curie 9a
76/ 842 16 06
czynne 9:00 - 17:00

LUBINIANIE SZCZODRZEJSI
NIŻ DOTĄDJOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl

Zima wreszcie nieco odpuściła. Odwilż przyniosła nie tylko wyższe temperatury na dworze, ale przede wszystkim podniosła poziom empatii lubinian. W tym roku w stolicy Polskiej Miedzi udało się zebrać znacznie więcej pieniędzy niż podczas ubiegłorocznego Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Młodzi wolontariusze dotarli z puszkami w znacznie więcej miejsc, a i dobroczyńcy chętniej niż ostatnio wychodzili z domów. W efekcie Lubin podaruje małym pacjentom około 80 tys. zł. Początek roku zwykle wiąże się z nowymi postanowieniami. Sądząc po wyniku niedzielnej kwesty można wnioskować, że lubinianie obiecali sobie szczerzej niż dotąd angażować się w charytatywne akcje.

Większość za strajkiem. Na razie jednak protestu nie będzie

Mediacje przesunięte

We wtorek, 11 stycznia, pielęgniarki i położne ze szpitala na Bema miały rozmawiać z dyrektorem placówki.

Do negocjacji jednak nie doszło. Zostały przesunięte na 15 lutego. Szef ZOZ-u, który rządzi szpitalem zaledwie od kilku dni, chce się bowiem lepiej zapoznać z sytuacją szpitala.

Pielęgniarki i położne chcą rozmawiać z dyrektorem między innymi o podniesieniu płac pracownikom, wypłaceniu pieniędzy z nadwykonań oraz o sytuacji ekonomicznej szpitala. Zamierzają tym samym zakończyć spór zbiorowy, w którym są od kilku lat z władzami medycznej placówki. Rozpoczęły go, kiedy lubińskim ZOZ-em zarządzał jeszcze Edward Schmidt, czyli w 2007 roku.

Na początku stycznia Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych przeprowadził wśród szpitalne-



Fot. Mariola Samoticha

– W głosowaniu wzięło udział 310 osób, z 610 ogółem zatrudnionych w szpitalu, czyli więcej niż połowa. Referendum jest więc ważne – mówi Małgorzata Siwoń, szefowa Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych

go personelu referendum strajkowe.

– W głosowaniu wzięło udział 310 osób, z 610 ogółem zatrudnionych w szpitalu, czyli więcej niż połowa. Referendum jest więc ważne – mówi Małgorzata Siwoń, szefowa Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. – Za strajkiem opowiedziały się 294

osoby, przeciwko było 17 – dodaje.

Większość w głosowaniu opowiedziała się za strajkiem, więc jeśli teraz pielęgniarkom i położnym nie uda się dogadać z dyrektorem szpitala, być może rozpocznie protest.

MARTA CZACHÓRSKA

Zniknęły problemy związane z adopcją noworodków

PORZUCONE MALUCHY MAJĄ JUŻ NOWY DOM

Dwie kilkunastomiesięczne dziewczynki, które w połowie zeszłego roku zostały porzucone przez rodziców, trafiły właśnie do nowych rodzin. Wyjaśnia się też sytuacja prawna trzech kolejnych noworodków, które oczekują na adopcję – odkąd rodzice adopcyjni rozpętali w połowie ubiegłego roku medialną burzę, w Lubinie zniknęły problemy związane z adopcją noworodków. Maluchy nie są już odsyłane do Jawora, ale pozostają w naszym mieście.

Rodziny z Lubina i okolic, które przez ponad rok starały się o możliwość adopcji, traciły już nadzieję, bo noworodki porzucone przez matki z naszego miasta były odsyłane do Domu Małego Dziecka w Jaworze. Na ich adopcję przez lubinian nie było szans. Na szczęście po heroicznej walce rodziców i medialnym nagłośnieniu sprawy, udało się poruszyć kwestię adopcji w Lubinie.

Dziś noworodki porzucone przez matki w szpitalu trafiają do Integracyjnego Rodzinnego Domu Dziecka w Lubinie. – Mielśmy pięcioro noworodków, z czego już dwie dziewczynki znalazły nowych rodziców. Pozostali jeszcze chłopcy, ale ich sytuacja też już się wyjaśnia. Rodzice, którzy starają się o ich adopcję odwie-



Fot. sxc.hu

Dziś noworodki porzucone przez matki w szpitalu trafiają do Integracyjnego Rodzinnego Domu Dziecka w Lubinie

dają dzieci, opiekują się nimi, a w tym czasie trwa postępowanie w sprawie pozbawienia biologicznych rodziców władzy rodzicielskiej – tłumaczy Alina Tarczyńska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

wego Centrum Pomocy Rodzinie.

Dyrektor PCPR zaznacza też, że wcześniejsza sytuacja, kiedy dzieci odsyłane były do Jawora, wynikała wyłącznie z troski o dobro dzieci. – Uważaliśmy, że dla dziecka będzie lepiej, jeśli znajdzie rodzinę w innym mieście, niż to, z którego pochodzi jego biologiczni rodzice. Ale skoro rodzice adopcyjni nie obawiają się takiej odpowiedzialności, my nie zamierzamy stać im na przeszkodzie – mówi wprost dyrektor Tarczyńska.

Dodajmy, że w Lubinie wciąż wiele rodzin czeka na adopcję. Małżeństwa, które decydują się na adopcję zwykle chcąby zaopiekować się niemowlakami, a tych w ciągu roku zwykle porzucających jest kilkoro.

MARIOLA SAMOTICHA

Biznes z ludzką twarzą

– To biznes z ludzką twarzą – tak Andrzeja Górzyńskiego i innych nominowanych opisał organizatorzy konkursu na dolnośląskiego filantropa i wolontariusza roku. Lubinianin, według jury, zasłużył się najbardziej, dlatego wygrał zmagania i otrzymał tytuł Filantropa Roku 2010.

To pierwsze wojewódzkie wyróżnienie przedsiębiorcy i radnego miejskiego z Lubina. Dotąd był nagradzany za dzielenie się tym, co ma z innymi, ale jedynie w mieście, między innymi przez lubiński MOPS. Przyznaje jednak, że każda taka nagroda trochę go krępuje, bo przecież nie pomaga innym dla wyróżnień.

– Cieszę się oczywiście, ale jestem jednocześnie zakłopotany – dodaje Andrzej Górzyński. – Ta nagroda nic nie zmienia. Nadal będę pomagał innym, jak dotychczas.

Do konkursu, organizowanego przez Fundację Rozwoju Ekonomii Społecznej wyróżniającego przedsiębiorców z sercem, Górzyńskiego zgłosiło Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta.

Oprócz filantropa roku, wybrano również dolnośląskiego przedsiębiorcę społecznego roku, wolontariusza roku oraz samorząd lub partnerstwo. Wśród wyróżnionych w kategorii wolontariusz roku znalazła się również lubinianka Maria Romanik, zwana lubińską Marią Teresą.

MRT

Ruszają przesłuchania świadków

Ruszają przesłuchania świadków w sprawie tąpnięcia, do jakiego doszło w kopalni Rudna. Oddział G-22 kopalni Rudna, gdzie 30 grudnia doszło do wstrząsu, nadal pozostaje zamknięty. WUG kontynuuje oględziny miejsca zdarzenia.

– Trudno przewidzieć, kiedy i na jakich warunkach będzie możliwe wznowienie eksploatacji. Istotną będzie ocena ekspertów. W tym rejonie zezwoliłem na prowadzenie robót związanych z przygotowaniem wyrobisk do potrzeb oględzin miejsca tąpnięcia przez członków komisji, powołanej przez prezesa WUG. Rozpoczniemy przesłuchania świadków wypadku. Prawdopodobnie będzie to około 25 osób – mówi Andrzej Ciepiewski, dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego we Wrocławiu.

Pierwsze posiedzenie powołanej przez prezesa WUG komisji do zbadania przyczyn i okoliczności tąpnięcia oraz wypadku zbiorowego w kopalni Rudna odbyło się 11 stycznia. Komisja pracuje w 11-osobowym składzie, pod przewodnictwem Mirosława Koziury, wiceprezesa WUG. Piotr Litwa, prezes WUG, powołał do niej naukowców z Akademii Górniczo-Hutniczej, Głównego Instytutu Górniczego i Politechniki Śląskiej.

MS

FLESZ

Do lubińskiego szpitala zgłosiło się dużo osób, które poślizgnęły się na oblodzonej drodze

ŚLISKIE CHODNIKI, POŁAMANE KOŚCI

Zima nadal nie oszczędza lubinian. W ostatnich dniach aura zmieniała się jak w kalejdoskopie. Tam, gdzie śnieg zaczął się topić, woda zamarzała. Rezultatem były śliskie i oblodzone chodniki oraz więcej pacjentów w lubińskim szpitalu.

W Lubinie posypywaniem chodników zajmuje się Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. Do jego obowiązków należy zimowe utrzymanie ulic przy pomocy piasekarek i solarek oraz sprzętu do oczyszczania placów i chodników.

– Teraz, gdy warunki pogodowe stale się zmieniają, staramy się na bieżąco przeciwdziałać oblodzeniom – zapewnia Krzysztof Kubiak, prezes lubińskiego MPO. – Robimy co możemy, nie należy jednak oczekiwać, że będziemy na miejscu już pięć minut po powstaniu oblodzenia, potrzebujemy czasu, żeby dotrzeć w każde miejsce – zastrzega prezes Kubiak.

Zwiększyło się wykorzystanie środków do przeciwdziałania skutkom zimy, czyli soli i piasku. Jak pamiętamy, tegoroczna zima zaczęła się wyjątkowo wcześniej, bo już w listopadzie. – Zużywamy kilka razy więcej piasku i soli, niż w poprzednich latach – dodaje Krzysztof Kubiak. – Dodatkowo, nasi pracownicy pracują w nadgodzinach, żeby uporać się z problemem.



Przejsie po chodniku w niektórych miejscach było trudnym wyczynem. Oblodzona nawierzchnia groziła nagłym wywinięciem kół.

Centrum
Innowacji

Oblodzone nawierzchnie to udręka nie tylko dla kierowców, ale przede wszystkim dla pieszych. Do lubińskiego szpitala w ostatnich dniach zgłosiło się dużo więcej pacjentów, którzy pośliznęli się na oblodzonym chodniku lub schodach.

– Odnotowaliśmy zdecydowany wzrost takich przypadków – przyznaje Krystyna Buchert, oddziałowa izby przyjęć lubińskiego ZOZ. – Więcej jest urazów nadgarstków, dłoni, kostek, kości ogonowej, głowy, były też przypadki skręcenia stawów skokowych i złamania kończyn dolnych. Większość z nich skończyła się założeniem opatrunku lub gipsu, kilka osób, na przykład ze złamaniem szyjki kości udowej, pozostało w szpitalu – dodaje.

Pracownicy służby zdrowia apelują więc o ostrożność, szczególnie do osób starszych, w przypadku których czas rekonwalescencji znacznie się wydłuża.

MARIOLA SAMOTICHA
JOANNA URBIK

Ulice Sowia i Krucza wyglądają jak po bitwie. Remont trwa tam od wielu miesięcy. Zima zniszczyła ulice. Teraz trzeba je załatać

Wykonawca nawalił, cierpią mieszkańcy

Tej zimy mieszkańcy ulic Sowiej i Kruczej nie mają łatwego życia. W sierpniu rozpoczął się u nich remont dróg, który miał się zakończyć wraz z listopadem. Jednak ulice nadal są rozkopane, przykryte je jedynie śnieg i lód.

Cieężko po nich przejechać samochodem czy chociażby przejść pieszo. – Mamy nierzetelnego wykonawcę, który nie wywiązał się z umowy – tłumaczy Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury z lubińskiego urzędu miejskiego.

Dodatkowo plany robotnikom pokrzyżowała zima. W listopadzie spadł śnieg i uniemożliwił wyłożenie warstwy bitumicznej na ulicy Sowiej i skrzyżowaniu tejże z Kruczą. Prace wstrzymano. Obie drogi pozostały rozkopane.

Mieszkańcy nie kryją zdenerwowania. – Kiedy to się skończy? – pytają. Urząd



miejski, który zlecił wykonanie tego remontu, również nie jest zadowolony z wykonawcy, ponieważ nie dotrzymał on terminu zakończenia prac i złamał tym samym umowę.

– Będziemy domagać się zadośćuczynienia pieniężnego od firmy, kary jaka wynika z umowy – dodaje Rafał Rozmus. – Mamy sygnały od mieszkańców o stanie

Tak wyglądały ulice Sowia i Krucza w listopadzie. Niewiele się zmieniło, poza tym, że robotnicy zniknęli i drogę przykrył śnieg

tej drogi. Mogą jedynie przepraszać i obiecać, że postarają się jak najszybciej roz-

wiązać tę sytuację i dokończyć remont obu ulic – dodaje.

Firma została zobowiązana do utrzymania niedokończonych dróg w bezpiecznym stanie, aby dało się przez nie przejechać. Robotnicy czekają do pierwszej dłuższej odwilży. Wtedy zamierzają wylać warstwę bitumiczną i dokończyć pracę.

MARTA CZACHÓRSKA

Drogi jak szwajcarski ser

Zgodnie z zapowiedziami synoptyków przyszła pora na odwilż. Kierowcy narzekają, dopiero co pożegnali się z zasypianymi śniegiem drogami, a już dopadła ich kolejna zima.

Topniejący śnieg na ulicach naszego miasta pozostawił po sobie ślad w postaci dziur. Miasto nie zamierza jednak czekać do wiosny i już przystąpiło do remontu.

– Jeśli tylko pojawią się dziury w nawierzchni drogowej, łatamy je na bieżąco – uspokaja Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina.

Pracownicy łatają drogi specjalną mieszanką

mineralno-bitumiczną. Jak dodaje rzecznik prezydenta, naprawia dziury wszędzie tam, gdzie nie ma już śniegu. – Wsiąkająca w nawierzchnię woda, która potem zamarza jest najczęstszą przyczyną niszczenia asfaltu – wyjaśnia Maj.

– To dobrze, że miasto tak szybko reaguje, inaczej po drogach w ogóle nie dałoby się jeździć – przyznaje lubiński kierowca.

Niestety, sroga zima jeszcze o sobie przypomni. Jak twierdzą synoptycy, śnieg i mróz wkrótce do nas powrócą.

MAGDALENA LATOCH



– Jeśli tylko pojawią się dziury na nawierzchni drogowej, łatamy je na bieżąco – uspokajają urzędnicy

Organizacja Wesel

ZOORGANIZUJEMY JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH DNI TWOJEGO ŻYCIA!



- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

80zł za osobę!
722 144 386

HELIOS CENTRUM FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY OD 14.01.2011 DO 20.01.2011

PREMIERY:

TURYSTA	- OD LAT 15, PROD. USA, FRANCJA, WŁOCHY	- 10.00, 12.15, 14.30, 16.45, 19.00, 21.15...
SAFARI	- B.O., PROD. NIEMCY	- 09.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30...

POKAZ TRÓJWYMIAROWE:

3D MEGAMOCNY	- B.O., PROD. USA	- 09.00, 11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15...
3D TRON DZIEDZICTWO	- OD LAT 12, PROD. USA	- 15.45...
3D OPOWIEŚCI Z NARNII:		
PODRÓŻ WĘDROWCA DO ŚWITU	- OD LAT 7, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA	- 10.45, 13.15...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

WEEKEND	- OD LAT 15, PROD. POLSKA	- 11.00, 13.30, 16.00, 18.30, 21.00...
POZNAJ NASZĄ RODZINĘ	- OD LAT 12, PROD. USA	- 19.30, 21.45...

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20 59-300 Lubin;
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97;
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91



szukasz najlepszych rozwiązań? wybierz Orange dla Firm
umów się z Konsultantem Klienta Biznesowego

500 020 339

BIURO HANDLOWE
MARTEL w Lubinie



REMONTY

Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane, montaż mebli (składanie), instalacje sanitarne i grzewcze, instalacje kanalizacyjne, instalacje gazowe (próby szczelności) i inne prace remontowe.

Wystawiam rachunki

tel. 606 217 878

Centrum Innowacji

MIEJSCE

na Twoją

REKLAMĘ

Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!

076 841 23 33

UHONOROWANA RZETELNOŚĆ LUBIŃSKIEJ FIRMY

Od trzynastu lat w ramach programu „Przedsiębiorstwo Fair Play” promowane i nagradzane są firmy, które na co dzień w swojej działalności kierują się szeroko pojętymi zasadami etyki. Ideą programu jest zachęcenie wszystkich firm w Polsce do zachowań etycznych i wprowadzenia stosownych zmian w wewnętrznej organizacji pracy oraz w kształtowaniu pozytywnych relacji ze społecznością lokalną.

Miejsce w grupie „Przedsiębiorstw Fair Play” zwiększa zaufanie zarówno kontrahentów, jak i klientów, daje możliwość nawiązania nowych korzystnych kontaktów handlowych, a także wzmacnia wizerunek firmy i integruje jej pracowników. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie po raz siódmy z rzędu zostało uhonorowane przez Kapitułę Programu. Tym razem lubińska spółka otrzymała Certyfikat „Przedsiębiorstwo Fair Play” oraz Srebrny Laur, co jeszcze bardziej podkreśla jej miejsce w elitarnej grupie przedsiębiorstw nowoczesnych i nastawionych na świadczenie usług na najwyższym poziomie.

Uczestnicy programu ubiegający się o przyznanie nagród „Przedsiębiorstwa Fair Play” musieli przejść dwuetapową weryfikację - podkreśla Prezes Spółki Jarosław Wantuła i podsumowuje: „MPWiK udowodniło, że przestrzega zasad etyki w działalności gospodarczej, we wzajemnych relacjach z klientami, kontrahentami i pracownikami, a także społecznością lokalną, przez co potrafimy usatysfakcjonować wymagających odbiorców, a działania naszej firmy są przyjazne dla środowiska naturalnego”.



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIAGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

BEZPŁATNE KONTO ROR

Konto Nordea Spektrum docenia osoby, które stawiają na zysk, wygodę i oszczędność pieniędzy. Nordea Bank, jako pierwszy bank w Polsce, wprowadził bezpłatne wypłaty z wszystkich bankomatów w Polsce, bezpłatne prowadzenie konta. To duża oszczędność, ponieważ wszelkie opłaty i prowizje za pobieranie pieniędzy z bankomatów mogą wynieść nawet kilkaset złotych rocznie.

Rachunek Nordea Spektrum zwyciężył w rankingu kont bankowych przeprowadzonym w 2010 roku przez portal Money.pl. Spośród 100 ofert kont osobistych w 33 bankach to Nordea Spektrum gwarantuje najniższe koszty przy najlepszej obsłudze klienta i najsprawniejszy system bankowości internetowej.

W pierwszym tak szczegółowym badaniu w Polsce Money.pl prześwietlał bankowe oferty ror-ów pod względem trzech głównych parametrów: kosztów prowadzenia i obsługi, dostępu do konta i środków oraz obsługi klienta.

Pod względem kosztów i dostępu do środków oferta Nordea Spektrum wyróżnia się brakiem opłat za otwarcie i prowadzenie rachunku (przy średnich miesięcznych wpływach na rachunek w wys. przynajmniej 1500 zł, gdy wpływy są niższe: 8 zł /mc), bezpłatnym wydaniem karty, niskim koszt jej użytkowania (jedynie 1,5 zł miesięcznie). Z opłat zwolnione są przelewy przez internet oraz korzystanie z wszystkich bankomatów w Polsce. Konto Nordea Spektrum jest dostępne w tradycyjnej sieci oddziałów, przez telefon oraz w Internecie. Ponadto oferowany jest do konta rachunek oszczędnościowy Nordea Progres, a także pełen zakres depozytów.

Konto Nordea Spektrum można otworzyć w łatwy i w dogodny sposób: przez Internet lub w jednym z oddziałów banku Nordea.

Placówka Bankowa w Lubinie
Ul. Armii Krajowej 13
Tel. 817-49-45 do 47



NIERUCHOMOŚCI

Pomożemy Ci znaleźć swoje miejsce!

OBRÓT NIERUCHOMOŚCI ■ NAJEM ■ WYNAJEM ■ SPRZEDAŻ
DZIERŻAWA ■ DORADZTWO ■ KREDYTY HIPOTECZNE



spotkaj się z nami: Lubin, ul. Odrodzenia 7D
porozmawiaj z nami: 76/ 742 71 98

napisz do nas: lubin01@wgn.pl
odwiedź nas w sieci: www.wgn.pl

II Biegowe Grand Prix Lubina

pod patronatem Prezydenta Miasta Lubina

16 stycznia godz. 11.00

Park „Strzelnica”

Regulamin i szczegółowe informacje dostępne na: www.osirlubin.pl, www.delegatura.lubin.pl

Zapraszamy na lodowisko wszystkich mieszkańców Lubina i okolic!

Lodowisko czynne: od poniedziałku do piątku od godz. 8.00-20.30,
w soboty i niedziele od godz. 10.00-20.30



Ośrodek Sportu i Rekreacji
w Lubinie

ul. Odrodzenia 28b
59-300 Lubin
tel 76/ 846 08 28

www.osirlubin.pl



ZAPRASZAMY również na



BASEN USTRONIE



HAŁĘ SPORTOWĄ



KREGIELNIĘ



SIŁOWNIE



BASEN CENTRUM 7

■ Lubin, podobnie jak inne samorządy, nie może jeszcze rozpocząć realizacji rządowego programu

MIAŁO BYĆ SZYBCIEJ, A WYSZŁO JAK ZWYKLE

Miało być szybko i wygodnie – poprzez stronę internetową starostwa powiatowego wystarczyło złożyć stosowny wniosek i przekazać go za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej, aby w ten sposób zarejestrować swój samochód. Miało, bo przepisy, które zaczęły obowiązywać od początku tego roku, w praktyce nie znajdują potwierdzenia.



Fot. Mariola Samoticha

Od tego roku samochód można zarejestrować także przez internet. Niestety tylko teoretycznie

Rząd zdecydował, że od roku 2011 samochody będzie można rejestrować także przez internet. W tym celu wprowadzono nowelizację rozporządzenia w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów. Zgodnie z tym rozporządzeniem, na swojej stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej, starostwa powiatowe miały udostępnić skrzynki podawcze, za pośrednictwem których będzie można złożyć wymagane wnioski i dokumenty.

Rozporządzenie zawiera zasady, na jakich można składać wnioski o rejestrację przez internet. Dokument wszedł jednak w życie zanim do zmian przygotowano elektroniczne systemy, czyli zapewnienie przepływu danych ze starostw do systemu „Po-

jazd i Kierowca”, należące do Wytwórni Papierów Wartościowych. Dopiero wtedy mieszkaniec będzie mógł zarejestrować samochód bez konieczności odwiedzania urzędu.

Lubin, podobnie jak inne samorządy, nie może więc jeszcze rozpocząć realizacji programu. Powód? Procedury podłączenia do nowego rozwiązania starostwa otrzymały dopiero w połowie grudnia ubiegłego roku. Ponadto procedury mówią o testowym podłączeniu, które ma potrwać do końca lutego.

– Wdrożenie rozporządzenia w życie z dniem 1 stycznia było praktycznie niemożliwie, i to z przyczyn niezależnych od nas – mówi wprost Tymoteusz Myrda, sekretarz lubińskiego starostwa. – W porozumieniu z urzędem

marszałkowskim przekazaliśmy stosowne informacje do firmy, która zajmuje się obsługą techniczną Elektronicznej Skrzynki Podawczej. Firma ta przygotowuje zresztą nową, bardziej przejrzystą wersję naszego systemu e-urząd, niewykluczone więc, że obie informatyczne „nowinki” wdrożymy równocześnie – dodaje.

Internetowa rejestracja będzie więc możliwa najwcześniej pod koniec stycznia, o ile projekt testowy zostanie oceniony pozytywnie. Nowatorski projekt ma też inny haczyk. Samochód przez internet będą mogli rejestrować tylko osoby, które dysponują podpisem elektronicznym. Tylko nim można bowiem opatrzyć dokumenty, jakich wymaga rejestracja.

MARIOLA SAMOTICHA

■ Dodatkowe dni dla podatników

Więcej czasu na rozliczenie z fiskusem

Dwa dni więcej dało nam w tym roku Ministerstwo Finansów na złożenie deklaracji podatkowych. Zwykle rozliczyć trzeba się do 30 kwietnia, w tym roku ten dzień wypada jednak w sobotę, dlatego wybrano najbliższy termin, tak, by nie skracać czasu na rozliczenie. Padło na 2 maja.

„Jeśli pracownik w 2010 roku uzyskiwał dochody opodatkowane według skali podatkowej, musi rozliczyć się do 2 maja na druku PIT-37 albo PIT-36” – czytamy w oficjalnym komunikacie Ministerstwa Finansów.

– Mimo że termin rozliczenia jest wszystkim znany, wielu podatników czeka do ostatniej chwili. Dwa ostatnie tygodnie kwietnia to czas, w którym dociera do nas najwięcej rozliczeń – twierdzi Danuta Kozik, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Lubinie. – Ci którzy zwlekają, zapewne wykorzystają też te dwa dodatkowe dni – przypuszcza.

Ministerstwo Finansów dodaje również, że podatnicy, którzy chcą być rozliczeni przez pracodawcę, muszą go o tym poinformować najpóźniej do 10 stycznia.

RADOŚLAW BARTOSIŃSKI



Fot. Marta Czachorska

– Dwa ostatnie tygodnie kwietnia to czas, w którym dociera do nas najwięcej rozliczeń – twierdzi Danuta Kozik, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Lubinie

■ Zmiany w ustawie o dokumentach tożsamości

Dowód bezpłatnie

– Każdy, kto w 2001 roku wyrobił dowód osobisty, musi w tym roku wymienić go na nowy – przestrzega Grażyna Seryszko, podinspektor wydziału spraw obywatelskich w lubińskim urzędzie miejskim.

W tym roku, wyjątkowo, nie trzeba jednak płać za wyrobienie dowodu. Wcześniej kosztowało to 30 złotych.

Dowód osobisty ważny jest tylko przez dziesięć lat. Stąd w tym roku, każdy, kto wyrobił dowód w 2001 roku, będzie musiał go wymienić. Aby to zrobić, trzeba wypełnić specjalny wniosek i złożyć go w wydziale spraw obywatelskich lubińskiego urzędu miejskiego.

– Najpóźniej miesiąc przed upływem ważności dowodu osobistego, każdy musi wypełnić wniosek oraz dołączyć dwie fotografie, w celu wymiany na nowy – mówi Seryszko. – Osoby urodzone w Lubinie nie muszą dostar-



Już wkrótce plastikowe dowody przejdą do lamusa. W ubiegłym roku rząd przyjął projekt ustawy o nowych dowodach osobistych, zakładający, że od 2011 roku będziemy posługiwać się elektronicznym dokumentem tożsamości

Fot. Marta Czachorska

czać aktu urodzenia. Podobnie osoby zawierające w naszym mieście związek małżeński nie muszą dołączać tego dokumentu – dodaje.

Obywatelowi, który ukończył 65 lat, przysługuje bezterminowy dokument tożsamości, a niepełnoletni dostają go tylko na 5 lat.

– Wydanie dokumentu jest bezpłatne zarówno dla

osób, które ukończyły 18 lat i otrzymają pierwszy dowód, jak i dla tych, którzy muszą wymienić dokument z powodu jego zniszczenia, utraty, upływu ważności czy zmiany danych osobowych – wyjaśnia Seryszko.

Już wkrótce plastikowe dowody przejdą do lamusa. W ubiegłym roku rząd przyjął projekt ustawy o nowych

dowodach osobistych, zakładający, że od 2011 roku będziemy posługiwać się elektronicznym dokumentem tożsamości, a prawo do niego będzie przysługiwało Polakom już z chwilą urodzenia. Nie ma jeszcze rozporządzenia, więc póki co, wszystko jest jeszcze na starych zasadach.

MAGDA LATOCH

Szukał żony, która nie zaginęła

Pijany 70-latek wybrał się samochodem na poszukiwania żony. Okazało się, że kobieta nie zaginęła i od jakiegoś czasu przebywa u córki, o czym lubinianin... zapomniał.

70-letni lubinianin najpierw próbował zgłosić zaginięcie żony na policji. Rano przyszedł na komendę.

– Twierdził, że żony nie ma już jakiś czas i bardzo się o nią martwi – mówi młodszy aspirant Sylwia Wilk z lubińskiej policji. – Na pytanie, czy sprawdził czy żona nie przebywa u rodziny, mężczyzna nie umiał odpowiedzieć. W końcu stwierdził, że musi to sprawdzić i opuścić komendę – dodaje.

Kilkadziesiąt minut później policjanci z drogówki zatrzymali owego 70-latkę do kontroli. Tłumaczył funkcjonariuszom, że szuka żony. Okazało się, że mężczyzna jest pijany. Miał półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Szybko znalazła się żona, która ponoć zaginęła. Kobieta była u córki, która nie mieszka wcale daleko, bo w powiecie lubińskim. 70-latek jednak o tym zapomniał.

Teraz mężczyzna stanie przed sądem. Za prowadzenie pod wpływem alkoholu grozi do dwóch lat więzienia. MRT

Spokojny weekend

– Można powiedzieć, że to był bardzo spokojny weekend – tak pięciodniową akcję „Długi weekend – Trzech Króli” podsumowuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. Po czwartku od środy, 5 stycznia, aż do niedzieli na drogach w całym powiecie policja nie odnotowała żadnego wypadku.

– Podczas trwania całej akcji doszło do dziewięciu kolizji, odnotowaliśmy 83 interwencje, w tym 23 – domowe, jedno włamanie i 10 drobnych kradzieży – wylicza starszy aspirant Pocięcha.

Spokojnie przebiegła też cała niedziela, kiedy wolontariusze zbierali pieniądze w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Obyło się bez policyjnych interwencji czy sytuacji, które zagrażałyby życiu lub zdrowiu młodych lubinian. Dodajmy, że policyjna akcja „Długi weekend – Trzech Króli” miała na celu zapewnienie bezpieczeństwa na drogach powiatu lubińskiego oraz zmniejszenie liczby zdarzeń drogowych. Przy drogach było więcej patroli, które przeprowadziły wzmożone kontrole.

MS

■ Nikomu się nie upiecz

JEŚLI JUŻ PŁACIĆ, TO LEPIEJ W LUBINIE

Dłuższy okres karania i możliwość nakładania mandatów za wykroczenia zarejestrowane przez fotoradary – straż miejska będzie miała teraz więcej kompetencji. Nowelizacja kodeksu wykroczeń, która za kilka dni porządkuje i poszerza nie tylko pracę policji, ale też strażników miejskich.

S pór o to, czy straż miejska może nakładać mandaty za wykroczenia, które zarejestrowały fotoradary, trwał od dawna. Dziś sytuacja jest już jasna.

– Mamy dwa stałe słupy, które rejestrują wykroczenia drogowe, więc kierowcy nie mogą czuć się bezkarni. Mandatów nie mogą jedynie nakładać strażnicy z innych miast, którzy traktowali radary jako tzw. maszynkę do robienia pieniędzy, wynajmowali firmy i urzędnika, które nadzorowały karanie kierowców. Nowe przepisy ukróćają takie działania. W Lubinie nic się jednak nie zmienia – tłumaczy Robert Kotulski, komendant lubińskiej straży miejskiej.



– Mamy dwa stałe słupy, które rejestrują wykroczenia drogowe, więc kierowcy nie mogą czuć się bezkarni – mówi Robert Kotulski, komendant lubińskiej straży miejskiej

Przepisy wejdą w życie w ciągu kilku najbliższych dni. Nie oznacza to jednak, że do tego czasu kierowcy mogą jeździć według wła-

snego uznania. – Przepisy wydłużają też okres karania z 30 do 180 dni. Jeśli więc fotoradar na przykład dziś zarejestruje jakieś wykroczenie,

mamy 180 dni, by wysłać do kierowcy informację o nałożeniu na niego mandatu. Nikomu się nie upiecz – ostrzega komendant.

Pieniądze uzyskane przez strażników z mandatów, a w ciągu roku jest tego około 120-130 tys. zł, w całości będą przeznaczone na remont i utrzymanie dróg, bądź podjęcie działań zwiększających bezpieczeństwo na drogach – mówi o tym ustawa.

– To sprawiedliwe rozwiązanie. Kierowca, który zapłaci mandat, wie przynajmniej, że jego pieniądze pójdą na remont dróg, którymi codziennie jeździ. Jeśli zaś kierowca odwoła się od mandatu i sprawa trafi do sądu – wówczas pieniądze z mandatu zasilają już budżet państwa i gmina nie ma do nich dostępu – dodaje komendant Kotulski.

MARIOLA SAMOTICHA

■ Uciek z poprawczaka. Złapał go policjant, uwinął kolegę

Napadli na policjanta

Dwaj chłopcy, 18- i 17-latek, nie chcąc dopuścić do zatrzymania przez policjanta ich kolegi, napadli na stróża prawa. Bili go, aż udało się im uciec. Nie zbiegli jednak daleko, po 30 minutach wszyscy trzej trafili do policyjnego aresztu.

18-latek, którego próbował zatrzymać policjant, nie wrócił z przepustki do zakładu poprawczego.

– Policjant z komisariatu w Ścinawie w parku, nieopodal rzeki zauważył owego 18-latka. Gdy chciał go zatrzymać, mężczyzna zaczął się z nim szarpać. Na pomoc zatrzymanemu ruszyło również dwóch jego kolegów – relacjonuje przebieg wydarzeń starszy sierżant Karolina Hawrylców z lubińskiej policji.

Stróż prawa, mimo że dostał w twarz od chłopców, próbował zaprowadzić zatrzymanego 18-latka do radiowozu i jedynie ostrzegł dwóch napastników, że atakując go popełniają przestępstwo. Mło-



Trzech nastolatków pobiło policjanta

dzi nie przejęli się zbyt jego słowami i bili go nadal, dopóki nie udało im się uwolnić kolegi. Wszyscy trzej uciekli.

Nie cieszyli się jednak wolnością zbyt długo. Po 30 minutach wszystkich zatrzymała policja.

– Okazało się, że zatrzymani byli wcześniej notowani, między innymi za włamanie, kradzież, pobicia, a jeden z napastników także za napad rabunkowy – dodaje Karolina Hawrylców.

Nastolatkowie usłyszeli już zarzut czynnej napaści na funkcjonariusza będącego na służbie. Prokuratura wniosła do sądu o ich tymczasowe aresztowanie. Sąd jednak nie przychylił się do wniosku.

– Wobec zatrzymanych zastosowano dozór policyjny – podsumowuje Karolina Hawrylców z lubińskiej policji. – Za przestępstwo, którego podejrzani się dopuścili, grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

■ Zwiększyły się limity prędkości na autostradach i dwupasmowych drogach ekspresowych

Decyduje policjant, nie taryfikator

Mandaty od 20 do 500 złotych policjanci z drogówki przez najbliższych kilka dni mogą wystawiać zgodnie z własną oceną.

A wszystko za sprawą nowelizacji prawa o ruchu drogowym, która weszła w życie w sylwestra, ale bez nowego taryfikatora kwot mandatów.

Dopóki kancelaria premiera nie sporządzi nowego taryfikatora, czyli jeszcze przez kilka dni, to od policjanta będzie zależało, jak wysokim mandatem zostanie ukarany kierowca łamiący prawo. Choć sprawa wydaje się być kontrowersyjną, policjanci z Lubina uspokajają.

– Nic to dla nas nie zmieni, będziemy się posługiwać znanymi do tej pory stawkami starego taryfikatora – zapewnia Sylwia Wilk z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Nowelizacja prawa o ruchu drogowym m.in. zwiększyła limity prędkości na autostradach do 140 km/h i na dwupasmowych drogach ekspresowych do 120 km/h, określone zostały nowe stawki przyznawanych punktów karnych, a z dróg mają zniknąć atrapy fotoradarów. Nowelizacja wydłuża także okres postępowania mandatowego z 60 do 180 dni.

RADOSEAW BARTOSIŃSKI



Dopóki kancelaria premiera nie sporządzi nowego taryfikatora, czyli jeszcze przez kilka dni, to od policjanta będzie zależało, jak wysokim mandatem zostanie ukarany kierowca

■ Najwięcej dwójek i piątek. Mieszkańcy w tym roku byli hojni

REKORD LUBINA POBITY! ^{78 T} ^W

Ponad 78 tys. zł zebrali w naszym mieście i w okolicach wolontariusze w ramach 19. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. – W zeszłym roku tych pieniędzy było dużo mniej, bo około 50 tys. zł, więc jest się z czego cieszyć. Rekord Lubina został pobity – mówi z dumą Łukasz Nowicki, szef lubińskiego hufca ZHP, które było organizatorem zbiórki.

Najważniejsze, że pogoda nam dopisuje. Dzięki temu ludzie chętnie wrzucają pieniądze do puszek, a my nie marznięmy i będziemy mogli dłużej kwestować – tak o 19. finale WOŚP mówiły wolontariuszki Ola i Patrycja.

Młodych lubinian, którzy zbierali dla chorych dzieci przez całą niedzielę można było spotkać w okolicach kościołów, galerii czy przed CK Muza.

Około południa wolontariusze mieli już niemal pełne puszki. – Najczęściej ludzie wrzucali dwu- i pięciozłotowe monety, ale dużo było też banknotów dziesięcio- i dwudziestozłotowych – opowiadają Ola Druciak i Patrycja Piastowska, 16-letnie licealistki. – Lubinianie chętnie pomagali, choć zdarzali się i tacy, którzy sprawdzali nasze identyfikatory, by mieć pewność, że nie jesteśmy oszustkami – przyznają dziewczyny.

– A w naszej puszcze były też pięćdziesięciozłotowe banknoty. Jedna pani przyniosła nam cały woreczek monet, więc i puszka była cięższa. Szybko uzbierało się 300 zł – chwaliły się Natalia, Patrycja i Oliwia, spotkane w okolicach galerii Cuprum Arena.

Kwestowanie w tym roku było dla wolontariuszy czystą przyjemnością. Inaczej niż w zeszłym roku, kiedy intensywnie syłał śnieg i były siarzyste mrozy, tym razem sprzyjała im pogoda i dodatnie temperatury. Dzięki temu mogli dłużej wytrzymać na dworze z puszkami oklejonymi czerwonymi serduszkami.

– Po prostu chcemy zrobić coś dobrego dla chorych dzieci. Jesteśmy w harcerstwie właśnie po to, żeby pomagać, a Jurek Owsiak dodatkowo nas do tego motywuje – mówią zgodnie Paweł, Piotrek i Tomek, którzy kwestowali w okolicy



TYS. ZŁ ZEBRALI NASZYM MIEŚCIE I W OKOLICACH WOLONTARIUSZE



kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej.

Na szczęście zbiórka przebiegała bez żadnych zakłóceń. – Odpukać nie mieliśmy żadnych sygnałów związanych z bezpieczeństwem wolontariuszy – mówi Krzysztof Klimaszewski, szef sztabu WOŚP. – Sprzyjała nam też pogoda, dlatego starsi wolontariusze deklarowali, że będą zbierać aż do wieczora, młodszy natomiast oddali nam puszkę około 17 – dodaje.

Dokładnie 78 tysięcy 763 złote 65 groszy to kwota, którą harcerze zgromadzili do tej pory. – Wciąż jeszcze trwają niektóre licytacje, więc spodziewamy się, że pieniędzy będzie więcej co najmniej o tysiąc złotych – szacuje komendant lubińskiego hufca.

W tym roku do zbiórki pieniędzy wspólnie z Lubinem przyłączył się też Chocianów. Od wolontariuszy z tamtego miasta harcerze otrzymali ponad 14,5 tys. zł. Spośród zgromadzonych środków ponad 3 tys. zł pochodzi też z licytacji. Reszta to środki, które wolontariusze zgromadzili do puszek.

– Zbiórka przebiegła spokojnie, nikomu nic się nie stało, rekord Lubina został pobity. Jesteśmy jak najbardziej zadowoleni. Moim marzeniem jest tylko, żeby Lubin w końcu przekroczył tę magiczną sumę 100 tys. zł i mam nadzieję, że w końcu nam się to uda – podsumowuje Łukasz Nowicki.

MARIOLA SAMOTICHA

Najcieńsza puszka na Dolnym Śląsku należała do lubinianina

Mikołaj zebrał najwięcej

Jak się okazuje Mikołaj nie tylko roznosi prezenty, ale też zbiera pieniądze. Edward Wielgus, zwany lubińskim Mikołajem, jest tego żywym dowodem. Jako wolontariusz WOŚP w Cuprum Arena zebrał około 3,5 tysiąca zł. Jego puszka była najcieńszą na całym Dolnym Śląsku.



– Zawsze wspierałem WOŚP, najczęściej prywatnie, przekazując kwoty pieniężne. W tym roku po raz pierwszy jestem wolontariuszem, gdyż każda forma pomocy jest ważna – mówi lubiński Mikołaj.

Mężczyzna zbierał pieniądze w galerii Cuprum Arena. Miał przy sobie szczególny identyfikator z datą 6 grudnia. Być może to on pomógł mu w zbiórce rekordowej kwoty.

– Trzeba przyznać, że to była najbardziej pracowita niedziela w całym roku. Tym bardziej, że w mojej puszcze zmieściło się, aż 3416,35 zł. Każdy kto wsparł orkiestrę i wrzucił coś do puszek, otrzymywał od Mikołaja cukierki. Rozdałem ich chyba kilka kilogramów – dodaje.

– To rzeczywiście rekordowa kwota na Dolnym Śląsku – potwierdza Krzysztof Klimaszewski, szef sztabu WOŚP w Lubinie. – Warto wspomnieć też o dwóch dziewczynach, które zebrały równie pokątną sumę około 2,5 tys. zł oraz 1,9 tys. zł. Wolontariuszki kwestowały na terenie powiatu, w Niemstawie i Miłoradzie – dodaje.

MAGDALENA LATOCH

– Trzeba przyznać, że to była najbardziej pracowita niedziela w całym roku. Tym bardziej, że w mojej puszcze zmieściło się, aż 3416,35 zł – mówi Edward Wielgus

Zaproszenie na comber, pluszaki, trening z piłkarzami, czyli licytacja w klubie

Mis przebił wszystko

Największą bitwę stoczono o wielką maskotkę misia strażaka. Ona też podczas licytacji została sprzedana za największą sumę pieniędzy – 550 zł.

Nic innego nie wzbudziło tyle emocji wśród tych, którzy w niedzielny wieczór przyszli do Klubu pod Muzami, by wziąć udział w licytacji zorganizowanej przez lubińskich harcerzy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Nawet trening z piłkarzami Zagłębia Lubin nie cieszył się takim zainteresowaniem, jak ów miś strażak. Choć przewidywano, że chętnych na spotkanie na murawie Dialog Areny z piłkarzami, będzie wielu, nikt nie przystąpił do licytacji. Dopiero, gdy licytowano koszulkę klubu piłkarskiego i dorzucono trening, znalazł się chętny. Kupił je, za 250 zł, europoseł Piotr Borys.

Wielki miś strażak zaś trafił do syna pana Dariusza. Jednak ponieważ lubinianin przyszedł z trójką dzieci, jego udział w aukcji na tym misiu się nie zakończył. Panu Dariuszowi udało się wylicytować jeszcze mniej-szego misia strażaka, misia od strażników miejskich, gliniane serce i album fotograficzny „Warszawa i okolice”.

– Misie dla dzieci, a album dla żony – mówi pan Dariusz, przyznając, że na licytację WOŚP chodzi od lat. – Idea jest szczytna, choć przyznam, że to państwo powinno się zajmować chorymi, a nie Jurek Owsiak. Moje dzieci są na szczęście zdrowe, ale mogłem pomóc innym podczas tej licytacji. Ile wydałem? Sam nie wiem – dodaje.

Te przedmioty, których nie udało się sprzedać podczas licytacji w niedzielny wieczór, trafiły na allegro, gdzie można je jeszcze zlicytować.

W sumie do tej pory z samych aukcji zorganizowanych przez lubińskich harcerzy na konto WOŚP wpłacone zostało około 3300 zł.

MARTA CZACHÓRSKA



Wielki pluszak strażak trafił do syna pana Dariusza

Fot. Marta Czachórska

■ Według kibiców, w klubie działają osoby, które nie mają nic wspólnego z piłką nożną i Zagłębiem

Wielbiciele piłki protestują!

Jak mówią – sam doping nie wystarczy, a ich troska o klub powoduje tego typu pisma. Zbulwersowani kibice ze Stowarzyszenia Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków” wystosowali oświadczenie.

Wszystko za sprawą ciągnącej się już od dawna i poruszanej wiele razy kwestii osób z tzw. „nadania politycznego” w zarządzie klubu. Jak twierdzą kibice – są to osoby, które nie mają nic wspólnego z piłką nożną i Zagłębiem, ale za to posiadają pełnomocnictwo do podejmowania decyzji ważnych dla działania i rozwoju klubu. – Efekt jest taki, że od ostatnich kilku lat Zagłębie nie jest w stanie zagrać stabilnie całego sezonu – twierdzą w oświadczeniu kibice.



■ Chcemy, by klubem zarządzały osoby przygotowane merytorycznie do sprawowania przedmiotowej funkcji – postulują w oświadczeniu kibice

– Chcemy, by klubem zarządzały osoby przygotowane merytorycznie do sprawowania przedmiotowej funkcji – postulują w oświadczeniu kibice. – Czy po raz kolejny usłyszymy, że drużyna będzie hipotetycznie wzmacniana i będzie walczyć o środek tabeli?

li? – pytają rozgoryczeni kibice.

Klub wie już o opublikowanym oświadczeniu i postawionych w nim zarzutach. Oficjalne pismo nie dotarło jednak jeszcze do władz klubu. – Dopiero kiedy otrzymamy pismo, zarząd wystosuje oficjalne sta-

nowisko wobec oświadczenia kibiców – mówi Michał Sałkowski, pełniący obowiązki rzecznika klubu.

Całe oświadczenie kibiców można przeczytać na stronie: zaglebiefanatykow.pl/component/content/article/2/46.

RADOSEŁAW BARTOSIŃSKI

■ Wkrótce poznamy nowego rzecznika piłkarskiego klubu

Sałkowski tymczasowym rzecznikiem

Michał Sałkowski pełni obowiązki rzecznika prasowego Zagłębia Lubin. Na stanowisku tym zastąpił Wacława Wachnika. To rozwiązanie tymczasowe.

Śnia 2010 roku pracował jako dziennikarz sportowy dziennika „Polska - Gazeta Wrocławska”, gdzie w obiektywny sposób pisał m.in. o Zagłębiu. Jest rodowitym lubinianinem.

Przez ostatnie lata rzecznikiem klubu był Wacław Wachnik.

DAWID SOŁTYS



■ Michał Sałkowski zastąpił tymczasowo Wacława Wachnika na stanowisku rzecznika prasowego Zagłębia

■ Gratka dla wielbicieli sportu. Mecze na dużym ekranie

EMOCJE W KLUBIE

Pierwszą relację sportową na ekranie 50-calowego telewizora w Klubie pod Muzami można było obejrzeć w grudniu, drugą na początku stycznia. A to dzięki temu, że lokal zdobył pozwolenie na pokazywanie publicznie kanałów sportowych CANAL+. Już od połowy stycznia klub zaprasza znowu wielbicieli sportu, tym razem na wspólne oglądanie mistrzostw świata w piłce ręcznej i to na jeszcze większym ekranie.

Klub pod Muzami jest jednym z pierwszych pubów, który legalnie odbiera kanały sportowe CANAL+ i może pokazywać je publicznie. Pierwszą transmisję, a był to mecz piłki nożnej, pokazano pod koniec grudnia. Zarządzający klubem obiecali wtedy jednak, że nie będzie to ostatnia relacja sportowa, jaką pokażą.

– Pokazywane będą najważniejsze piłkarskie spotkania, a także, jeśli będzie takie zapotrzebowanie, rywalizacja w innych dyscyplinach sportowych, jeżeli oczywiście ich terminy nie będą kolidować z zaplanowanymi w klubie koncertami czy innymi imprezami – tłumaczy Beata Kurpińska z Centrum Kultury Muza.

Kolejny mecz piłki nożnej, będzie można obejrzeć 16 stycznia o godzinie 17.05. Rywalizować będą piłkarze angielscy – Tottenham Hotspur – Manchester United.

Ponieważ w Lubinie istnieje równie duża grupa sympatyków piłki ręcznej, co i nożnej, to w klubie będą pokazywane także mecze z mistrzostw świata w piłce ręcznej, które odbędą się w Szwecji. Jednak tym razem telewizor zastąpi duży ekran. Transmisje wyświetlane będą z rzutnika. Pierwsza już 13 stycznia. Oczywiście sportowe zmagania będzie można oglądać w klubie za darmo.

MARTA CZACHÓRSKA

Szczegółowy program transmisji:

13 stycznia (czwartek), godz. 20.05
Szwecja – Chile
17 stycznia (poniedziałek), godz. 18.15
POLSKA – Chile
17 stycznia (poniedziałek), godz. 20.15
Szwecja – Korea Płd.
18 stycznia (wtorek), godz. 18.15
Korea Płd. – POLSKA
18 stycznia (wtorek), godz. 20.15
Szwecja – Argentyna
19 stycznia (środa), godz. 18.15
Niemcy – Francja

Ci, którzy wolą mecze oglądać w większym gronie, zamiast samemu w domu przed telewizorem, mogą skorzystać z propozycji Klubu pod Muzami



Program TV



Polecamy

CZWARTEK 13.01.2011

18.00 Siatkarskie Zagłębie
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Gmina Lubin – prawdziwy dom – program publicystyczny
19.10 Związkowiec – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Makijaż na zimę – program poradniczy



Siatkarskie Zagłębie
Spełnili się obawy lubińskich szkoleniowców, że pierwszy mecz po przezwyciężeniu trudnych warunków może być trudny. Miedziowi zagrali chyba najlepsze spotkanie w sezonie i mało brakowało, a goście zajmujący przedostatnie miejsce w tabeli doprowadziliby do piątego seta i urwali punkt lub dwa lubińskiemu zespołowi. Chociaż mecz rozpoczął się zgodnie z planem, czyli od wygranych dwóch pierwszych setów, to gra lubinian nie wyglądała zbyt dobrze. Czwartą partię nasi zaczęli już bardziej zdecydowanie i kiedy wydawało się, że spokojnie dowiozą zwycięstwo do końca, to goście szarpnęli jeszcze raz i doprowadzili do gry na przewagi.
czwartek, godz. 18

PIĄTEK 14.01.2011

18.00 Na szlakach historii
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Magazyn sportowy
19.10 Echa Polkowic – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Nie jesteś sam odc. 9 – program poradniczy



Zamek w Malborku
Zamek Malbork jest jedną z najwspanialszych warowni na ziemiach polskich. Na początku XIV w. wielki mistrz zakonu krzyżackiego przeniósł swą siedzibę z Wenecji właśnie do Malborka, dzięki czemu zamek i miasto stało się stolicą. Miasto Malbork liczyło wtedy 400 mieszkańców. W związku z nowymi potrzebami, zamek zaczęto rozbudowywać. Dzięki trwającemu prawie 40 lat przekształceniu pierwotny zamek stał się dzisiejszym Zamkiem Wysokim. Otoczony został fosami i murami i stał się siedzibą wielkich mistrzów oraz najwyższych rangą dostojników krzyżackich. Do tychczasowe podzamcze stało się dzisiejszym Zamkiem Średnim i domem niższych rangą braci.
piątek, godz. 18

SOBOTA 15.01.2011

10.00 Na szlakach historii – program historyczny
10.30 Wydarzenia, sport
11.00 Magazyn sportowy
11.10 Echa Polkowic – program publicystyczny
11.30 Wydarzenia, sport
11.45 Nie jesteś sam odc. 9 – program poradniczy
12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Na szlakach historii – program historyczny
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii – program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Gmina Lubin – prawdziwy dom – program publicystyczny
18.45 Magazyn sportowy
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Związkowiec – program publicystyczny
19.40 Makijaż na zimę – program poradniczy
19.50 Nie jesteś sam odc. 9 – program poradniczy
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Na szlakach historii – program historyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Polish fashion
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Na szlakach historii – program historyczny
00.00 Teletekst

NIEDZIELA 16.01.2011

06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Na szlakach historii – program historyczny
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Na szlakach historii – program historyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Polish fashion
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Motostacja
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Gmina Lubin – prawdziwy dom – program publicystyczny
10.45 Magazyn sportowy
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Związkowiec – program publicystyczny
11.40 Makijaż na zimę – program poradniczy
11.50 Nie jesteś sam odc. 9 – program poradniczy
12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Polish fashion
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii – program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Echa Polkowic – program publicystyczny
18.15 Spotkanie z autorem – Piotr Kraśko – magazyn kulturalny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Swojska kuchnia – uczta karnawałowa – program poradniczy
19.45 Panorama powiatu polkowickiego – program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Na szlakach historii – program historyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Polish fashion
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii – program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Na szlakach historii – program historyczny

PONIEDZIAŁEK 17.01.2011

18.00 Nasze przedszkole
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Studencki kwadrans – program publicystyczny
19.25 Gmina Lubin – prawdziwy dom – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Babskie gadanie – zbędne centymetry – program poradniczy



Nasze przedszkole – Przedszkole nr 3
Na naszym kanale startuje całkiem nowy program telewizyjny. Z kamerą będziemy odwiedzać lubińskie przedszkola. Zobaczymy, co dzieci robią, kiedy ich rodzice są w pracy. Czym się zajmują, jak się bawią i co same myślą o swoim przedszkolu. Dorośli oglądając kolejne odcinki będą mogli porównać placówki, i zdecydować, którym powierzyć swoje pociechy. A trzeba przyznać, że przedszkola mają się czym pochwalić. Są kolorowe, doskonale wyposażone i wychowawczynie wkładają dużo serca, żeby dzieci czuły się jak u siebie w domu. Zaczynamy od Przedszkola nr 3 z ulicy Kilińskie. Czym nas zaskoczą dzieci?
poniedziałek, godz. 18

WTOREK 18.01.2011

18.00 Na szlakach historii
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Spotkanie z autorem – Piotr Kraśko – magazyn kulturalny
19.25 Swojska kuchnia – uczta karnawałowa – program poradniczy
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Legnicki wieczór – program publicystyczny



Na szlakach historii – Pałac Wojanowie
W granicach średniowiecznej wsi Wonowicz istniała w XIV wieku siedziba rycerska. Jego założycielem bogacz, który dobra te otrzymał za zasługi od cesarza Karola V. Budynki o wyraźnych cechach obronnych w XV stuleciu należał do różnych rodzin śląskich, aż do czasu gdy właścicielem została Lukrecja Bonar, córka lekarza i żona przedstawiciela krakowsko-wrocławskiej rodziny bankierów. Dla niej małżonek przekształcił dotychczasowy obiekt w modną renesansową rezydencję otoczoną romantyczną fosą. II wojna światowa przyniosła zniszczenia, usunięte podczas restauracji realizowanej w latach współczesnych.
wtorek, godz. 18

ŚRODA 12.01.2011

18.00 ABC plastyki
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Związkowiec – program publicystyczny
19.15 Panorama powiatu polkowickiego – program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Makijaż na zimę – program poradniczy



ABC plastyki – malowanie koszulek
Dzieci mają nieograniczone pomysły na fajne wzory koszulek, w których chciałyby chodzić. Fasonów z wyobraźni nie można znaleźć w sklepie, więc należy je wykonać samodzielnie. Dlatego też uczestnicy warsztatów plastycznych z Młodzieżowego Domu Kultury w Lubinie zaczęli projektować i malować tkaniny według swojego uznania. Wystarczyło kilka kolorów farb i pędzelków, a natychmiast pojawiły się możliwości ich wykorzystaniem na tysiące sposobów. Dzięki temu dzieci stworzyły unikatowe i niepowtarzalne wzory na koszulkach, które z dumą noszą. Malowanie własnej odzieży okazało się super pomysłem.
środa, godz. 18

TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Miedziowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

Powtórki programów co dwie godziny

Lubiński artysta uruchomił stronę internetową

MuzykoManiek i jego spojrzenie na świat

– Razem z bratem Przemkiem skakaliśmy z rakietami do tenisa imitującymi nasze pierwsze gitary, udając, że jesteśmy członkami Iron Maiden, AC /DC, Judas Priest czy Pink Floyd – tak początki swojej kariery muzycznej wspomina członek zespołów: Flowers i Overcast – lubinianin Mariusz „MuzykoManiek” Tryniszewski. Artysta ma na swoim koncie wiele występów z muzykami z Dolnego Śląska, kilka nagranych płyt oraz wiele nagród i wyróżnień indywidualnych, a także zespołowych. Teraz założył swoją stronę internetową www.muzykomaniek.art.pl.

Muzyką zajmuję się od bardzo dawna, tak naprawdę nie pamiętam, od kiedy, bo byłem bardzo małym chłopcem, gdy rozpoczęła się moja przygoda z muzyką – wspomina Tryniszewski.

Co miesiąc artysta popisuje się jak sam mawia „grafomanią”, organizując akcje, by na muzycznym horyzoncie miasta odnaleźć ciekawego rozmówcę i przeprowadzić z nim wywiad do miesięcznika „Strefa Kultury” dla CK Muza.

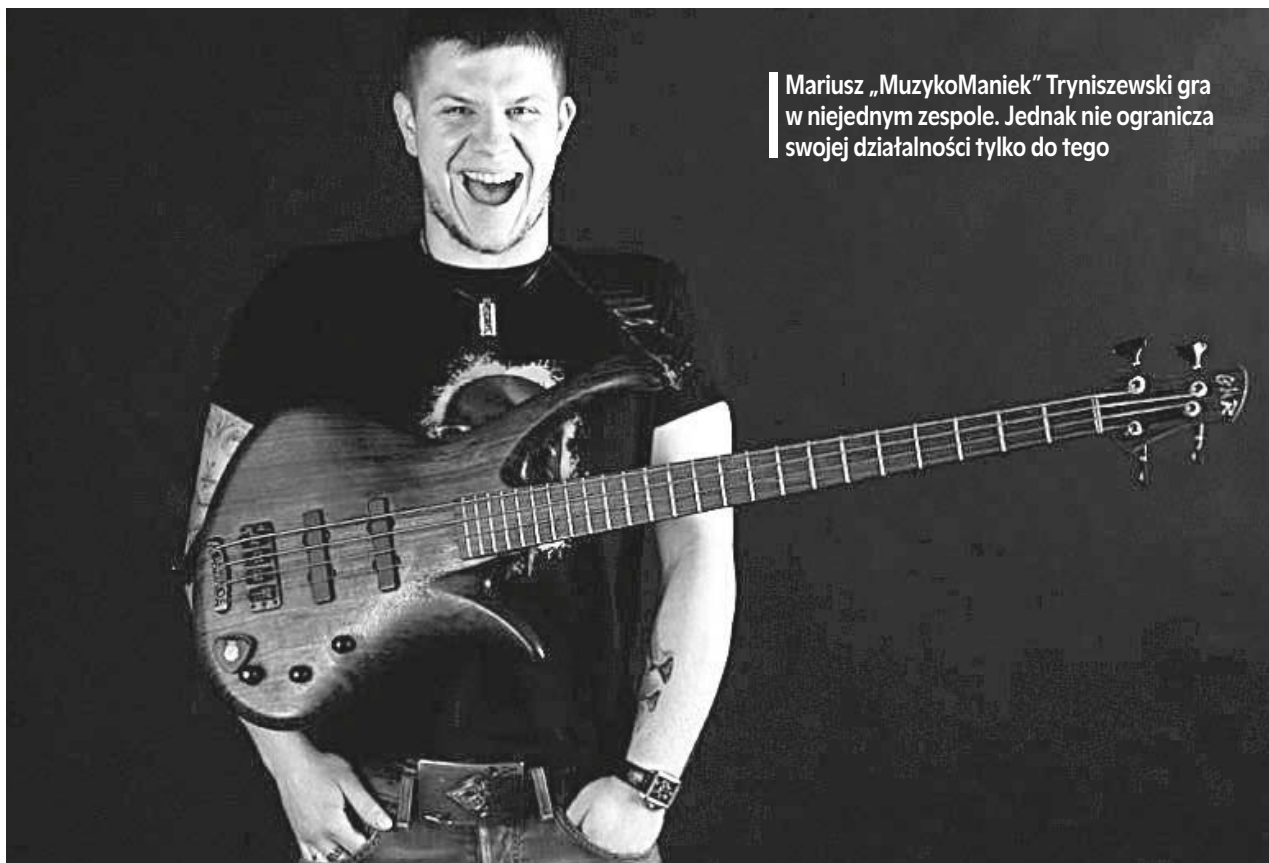
Do najbardziej pracowitych lat zalicza ubiegły rok. – Wspólnie z Maciejem Stefanikiem zagraliśmy i poprowadziliśmy również znaczną część fajnych niezapomnianych wieczorów – przyznaje Tryniszewski. – Po drodze udało się zagrać wspólny koncert z moim guru basowym – Wojtkiem Pilichow-

skim – koncert naszej grupy Overcast, a i także znalazł się czas na nagranie płyty z grupą Flowers, gdzie całość zarejestrowaliśmy w naszym ulubionym studio ECHO w Świętej Katarzynie pod Wrocławiem – dodaje.

Warto dodać, że singiel pt. „Pod osłoną nocy” z debiutanckiego krążka Flowers, już cieszy się dużą popularnością. W ubiegłym tygodniu utwór ten zajmował czwarte miejsce na Hit Planecie Muzycznego Radia.

Jak twierdzi artysta, to właśnie ojcostwo i wspierająca go żona pomagają mu nabierać wiatru w skrzydła. MuzykoManiek, tak zatytułował swoją stronę internetową, na którą zaprasza wszystkich tych, którzy chcieliby dowiedzieć się o nim i jego muzyczno-artystycznych działaniach więcej.

MAGDALENA LATOCH



Mariusz „MuzykoManiek” Tryniszewski gra w niejednym zespole. Jednak nie ogranicza swojej działalności tylko do tego

REKLAMA

MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ

**Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!**

076 841 23 33

wiosenna promocja!

KAT. B 1300 zł!

tel. 606 939 361
www.mazurek.prawojazdy.com.pl

www.zlatykopec.org
oddech ooo przestrzeń ooo równowaga

Tai Chi ooo Qi Gong
Prawdziwa wiedza pochodzi z doświadczenia

Zajęcia Tai-Chi, wtorek godz. 18:30 ul. Legnicka 1, sala gimnastyczna,
Szkoły Podstawowej nr 9, Magdalena Tracz 694 151 413

■ Muzyczny piątek w Le Cafe

BALLADY ROSYJSKIE I SZANTY

W zupełnie nowym miejscu, w Le Cafe, nowy program szantowy zaprezentują znani już lubinianom Andrzej Korycki i Dominika Żukowska.

Szanty są jednak jakby przy okazji. Główny punkt wieczoru to ballady rosyjskie w wykonaniu tego duetu – wyjaśnia Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor MIK-u.

Szant w Lubinie można posłuchać regularnie co jakiś czas. W tym roku jednak to będzie pierwszy tego typu koncert.

– Jesteśmy wierni tradycji i od czterech lat zapraszamy na koncerty szantowe – mówi dyrektor lubińskiego MIK-u.

Tym razem jednak głównym punktem programu będą ballady rosyjskie z repertuaru Włodzimierza Wysokiego, Bułata Okudźawy i Żanny Biczewskiej.

– Andrzej Korycki i Dominika Żukowska już występowali w Lubinie z piosenką żeglarską. Jednak teraz mają nowy program i poprosiliśmy, żeby i nam go zaprezentowali – dodaje Małgorzata Życzkowska-Czesak.

Koncert zaplanowano na 21 stycznia na godzinę 19. Po raz pierwszy wielbiciele muzyki spotkają się w Le Cafe (dawny Gwarek, tuż obok Galerii Arena Cuprum). – Postanowiliśmy wypróbować nowe miejsce – wyjaśnia dyrektor MIK-u.

Bilety na koncert można już kupić w Le Cafe. Kosztują 15 zł.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. MIK

Po raz pierwszy wielbiciele muzyki spotkają się w Le Cafe

Licealiści czytają wiersze

Mają sporo odwagi i uwielbiają poezję, nie tylko czytać, ale i tworzyć – grupa licealistów zaprezentuje swoją twórczość publicznie. Przeczytają swoje wiersze już 13 stycznia w Le Cafe. Przyjść i posłuchać może każdy, wstęp jest bezpłatny. Licealistom wiersze, które zaprezentują publicznie, pomagali wybrać nauczyciele polonistki i przyjaciele. Uzbierało się dziesięć utworów. Młodzi twórcy zwrócili się z prośbą o pomoc do Miejskiego Impresariatu Kultury.

– Zawsze chętnie reagujemy na inicjatywy młodych lubinian – mówi dyrektor MIK-u Małgorzata Życzkowska-Czesak. – Jeśli będzie zainteresowanie, jesteśmy otwarci na kolejne imprezy tego typu – dodaje.

MIK zorganizował miejsce, gdzie mogą pokazać się młodzi twórcy, i przygotował plakaty informujące o imprezie. Licealiści swoje wiersze przeczytają 13 stycznia. Zaczną o godzinie 17.

– W przerwach między wierszami będzie można też posłuchać muzyki – piosenek z akompaniamentem gitary – wyjaśnia dyrektor MIK-u.

MRT

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

RTBS
Zalesie

**NOWE
mieszkania
na sprzedaż**

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



13. kolejka PGNiG Superligi Kobiet

ROK ZACZYNAMY ZWYCIĘSTWEM!

Od zwycięstwa zaczęły rozgrywki w 2011 roku piłkarki ręczne KGHM Metraco Zagłębia Lubin. W meczu 13. kolejki PGNiG Superligi Kobiet podopieczne Bożeny Karkut wygrały na własnym parkiecie z Politechniką Koszalin 34:25 (17:17).

Początek meczu był bardzo wyrównany. W kolejnych fragmentach zarysowała się przewaga podopiecznych Bożeny Karkut, które po kwadransie prowadziły już 11:6. Zawodniczki Politechniki nie zamierzały jednak składać broni. Drugi kwadrans pierwszej połowy należał do akademikzek, które walczyły ambitnie z wyżej notowanym Zagłębiem. Przyjezdne zagrały dobrze



Tabela PGNiG Superliga Kobiet

P	Drużyna	M	Z	R	P	Bramki	Pkt
1	Zagłębie Lubin	13	12	1	0	407:324	25
2	Vistal Łączpol Gdynia	13	10	2	1	409:295	22
3	SPR Lublin	13	9	1	3	406:355	19
4	MKS Piotrcovia	13	8	2	3	379:321	18
5	Start Elbląg	13	7	2	4	388:340	16
6	Politechnika Koszalin	13	7	1	5	352:354	13
7	Ruch Chorzów	13	6	1	6	349:357	13
8	KSS Kielce	13	4	2	7	335:370	10
9	AZS AWF Wrocław	13	3	1	9	290:334	7
10	Zgoda Ruda Śląska	13	2	3	8	319:353	7
11	KPR Jelenia Góra	13	3	0	10	367:444	6
12	Sambor Tczew	13	0	0	13	296:450	0

KGHM Metraco Zagłębie

Lubin - Politechnika Koszalin
34:25 (17:17)

Zagłębie: Tsvirko, Czarna, Maliczewska - Piekarczyk 1, Lisowska 2, Semenjuk-Olchawa 8, Obrusiewicz 3, Migala 2, Paluch 2, Jelić 4, Pielasz 4, Bydzra 8.
Politechnika: Szwierska, Morawiec, Kwiecień - Szostakowska, Kobylecka 3, Olek, Bilienia 5, Dworaczek 8, Muchocka, Łach 1, Całuszńska 2, Chmiel 1, Szafulska 4, Błaszczak 1.

w obronie, skutecznie wykorzystując kontry i w 25. minucie doprowadziły do remisu po 15. Do szatni zespoły schodziły przy remisie 17:17.

Kinga Bydzra dała się we znaki koszańskiej obronie

Pierwsze trzy bramki po zmianie stron były autorstwa miedziowych. Kwadrans po wznowieniu drugiej połowy Zagłębie odzyskało wyraźniejsze prowadzenie. Na tablicy wyników było 24:19 dla podopiecznych Bożeny Karkut, które już do końca kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie. W bramce bardzo dobrze spisywała się Izabela Czarna, a jej ko-

leżanki skutecznie kończyły akcje ofensywne. – Bardzo dobrze mi się broniło, ale duża w tym zasługa koleżanek, które zagrały twardo w obronie – mówiła po meczu Iza.

Zagłębie wygrało z Politechniką 34:25.

– Pierwsza połowa nie była najlepsza w naszym wykonaniu. Zagrałyśmy szczególnie słabo w obronie, co wykorzystały zawodniczki Politechniki – powiedziała Joanna Obrusiewicz. – W drugiej połowie już wszystko było jak należy. Wygrałyśmy pewnie i dobrze weszliśmy w nowy rok. Teraz czekają nas trzy mecze wyjazdowe i mam nadzieję, że przywieziemy z nich komplet punktów – dodała rozgrywająca KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

Bartek jedzie na mistrzostwa!

Trener reprezentacji Polski - Bogdan Wenta, ogłosił listę zawodników, którzy wezmą udział w mistrzostwach świata piłkarzy ręcznych w Szwecji 13-30 stycznia. W kadrze znalazł się zawodnik Zagłębia Lubin, Bartłomiej Tomczak.

Skrzydłowy miedziowych wystąpił w trzech meczach reprezentacji Polski podczas noworocznego turnieju towarzyskiego przeciwko Czechom, Słowakom i Węgrom. Szczególnie dobre wrażenie Bartek pozostawił po meczu przeciwko reprezentacji Słowacji, w którym zdobył osiem bramek i był najsilniejszym zawodnikiem. Polacy na mistrzostwach zagrają w grupie D, gdzie zmierzą się ze Słowacją, Argentyną, Chile, Koreą Południową oraz Szwecją. Skład reprezentacji Polski na finały MŚ Szwecja 2011: Sławomir Szmal, Piotr Wyszomirski, Bartosz Jurecki, Artur Siódmiak, Karol Bielecki, Bartłomiej Jaska, Michał Jurecki, Mariusz Jurkiewicz, Marcin Lijewski, Tomasz Rosiński, Grzegorz Tkaczyk, Mateusz Zaremba, Mariusz Jurasik, Patryk Kuchczyński, Tomasz Tłuczyński, Bartłomiej Tomczak.

LL

Przygotowania w pełni

Zagłębie zagra w Zabrze

Towarzyski turniej w Zabrzu będzie jednym z pierwszych etapów przygotowań piłkarzy ręcznych Zagłębia Lubin do drugiej części sezonu.

Na Śląsku rywalizować będą trzy zespoły PGNiG SuperLigi: oprócz Zagłębia Lubin także Piotrkowianin Piotrków Trybunalski i SPR Chrobry Głogów. Stawkę

uzupełnią gospodarze, lider pierwszoligowej grupy B NMC Powen.

Obecnie lubinianie przygotowują się do drugiej części sezonu na własnych obiektach. Podopieczni Jerzego Szafranca rano trenują w terenie, wieczorem w hali. W najbliższy weekend Zagłębie weźmie udział w turnieju towarzyskim, który zostanie rozegrany w Zabrzu.

– To jeden z pierwszych elementów przygotowań do drugiej części sezonu. Mecze i turnieje towarzyskie dadzą nam odpowiedź w jakim miejscu jesteśmy i nad jakimi elementami gry musimy jeszcze popracować – mówi Dariusz Bobrek, drugi trener Zagłębia Lubin.

Rozgrywki zespoły występujące w PGNiG Superlidze Mężczyzn wznowią na początku lutego. Podopieczny Jerzego Szafranca w tym miesiącu rozegrają cztery mecze o ligowe punkty, u siebie ze Stalą Mielec i Miedzią Legnica oraz na wyjeździe z AZS-em Gorzów Wielkopolski i Nielbą Wągrowiec.

ŁUKASZ LEMANIK



Podopieczni Jerzego Szafranca rano trenują w terenie, wieczorem w hali

Rozgrywki młodzieżowe – wyniki

Juniorki:

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN - KPR KOBIERZYCE
34:35 (16:18)

Zagłębie: Lisowicz, Koselska - Tracz 10, Sokowiecka 1, Sosnowska 1, Wesołowska 4, Dyczko 3, Adamczyk 2, Brenkus, Haczowska, Włodarczyk, Rzepa 5, Robótka 5.

Juniorzy młodszy:

MKS PIAST LWÓWEK ŚLĄSKI - MKS ZAGŁĘBIE I LUBIN
24:31 (11:12)

Zagłębie I: Wcisło, Goch, Wiącek - Bartocha 6, Lipiński 8, Wolniaczek, Klinger 2, Nowak 2, Wlekklik, Haładus 3, Niedzielski, Pokora 1, Łebek 6, Sosnowski, Jurczyk 2, Dziwiński 1.

LL

Harmonogram turnieju:

14.01.2011 PIĄTEK
17:00 SPR Chrobry Głogów - MKS Zagłębie Lubin
19:00 NMC Powen Zabrze - MKS Piotrkowianin
15.01.2011 SOBOTA
9:30 MKS Zagłębie Lubin - MKS Piotrkowianin
11:30 NMC Powen Zabrze - SPR Chrobry Głogów
13:30 MKS Piotrkowianin - SPR Chrobry Głogów
15:30 NMC Powen Zabrze - MKS Zagłębie Lubin

■ Zagłębie już trenuje. Na lubinian czekają dwa obozy przygotowawcze. Jeden w Grodzisku Wielkopolskim, a drugi w tureckim Belek

BEZ WIĘKSZYCH ZMIAN

Zespół miedziowych rozpoczął przygotowania do rundy wiosennej. Na pierwszym treningu nie było żadnego nowego zawodnika. David Solomon Abwo miał się pojawić na zajęciach po otrzymaniu wizy. W zajęciach zabrakło Grzegorza Bartczaka, który nadal leczy kontuzję.

Prawy defensor lubinian może mieć problemy z powrotem na boisko w tym sezonie. Trener Marek Bajor liczy, że z czasem pojawią się nowe twarze w zespole. Kibice z kolei mają nadzieję, że klub postara się o lepsze wzmocnienia niż te sprzed sezonu, gdy do drużyny dołączył m.in. Duszan Djokić. Prawdziwą wartość Serba powinniśmy poznać wiosną, gdy napastnik przepracuje z drużyną w pełni okres przygotowawczy.

Posiłki do Lubina mają dotrzeć z jednego z kra-

jów nadbałtyckich. Zagłębie stara się pozyskać nowego napastnika.

W styczniu prawdopodobnie żaden z piłkarzy nie odejdzie z Zagłębia, choć ciągle słychać o zainteresowaniu Lecha Poznań Szymonem Pawłowskim. Klub chciałby przedłużyć umowę z ofensywnie usposobionym pomocnikiem. Tak samo zresztą jak z Dawidem Plizgą. W czerwcu odjedzie za to Fernando Dinis i prawdopodobnie Mateusz Bartczak.

DAWID SOŁTYS

Plan przygotowań Zagłębia:

- 19-29 stycznia - zgrupowanie w Grodzisku Wielkopolskiego.
- 22 stycznia zostaną rozegrane dwa sparingi z Chojniczanką Chojnice (II liga) oraz Wdą Świecie (III liga)
- 28 stycznia nasz zespół rozegra sparing z Calisią Kalisz (III liga)
- 29 stycznia po śniadaniu zespół wyjedzie z Grodziska Wielkopolskiego. Nie uda się jednak do Lubina, tylko do Głogowa na mecz sparingowy z I-ligowym Górnikiem Polkowice
- 1-5 lutego - treningi na własnych obiektach
- 2 lutego zespół wyjedzie do Dzierżoniowa, by rozegrać dwa mecze sparingowe - z Zagłębiem Sosnowiec (II liga) oraz GKS-em Katowice (II liga)
- 6-16 lutego zgrupowanie w Turcji (miejscowość Belek). Zespół rozegra w trakcie obozu cztery sparingi. Dogrywane są szczegóły związane ze sparingpartnerami
- 17-25 lutego - zespół będzie trenował na własnych obiektach aż do pierwszego wiosennego meczu ekstraklasy z Koroną Kielce. Prawdopodobnie Zagłębie jeszcze przed startem rundy wiosennej rozegra jeden sparing (19 lub 20 lutego)



Posiłki do Lubina mają dotrzeć z jednego z krajów nadbałtyckich. Zagłębie stara się pozyskać nowego napastnika

Fot. Tomasz Foltis

■ Lubinianka Natalia Czerwonka startowała na mistrzostwach Europy. Rywalizowały 23 najlepsze panczenistki na kontynencie

Czerwonka siedemnasta we Włoszech

Natalia Czerwonka z Cuprum Lubin rywalizowała w mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie szybkim w wieloboju, które odbywały się we włoskim Collalbo.

W rywalizacji o medale dla najlepszych panczenistek na Starym Kontynencie startowała w trzech biegach indywidualnych. Najlepiej poszło naszej zawodniczce w biegu na 500 metrów. Czerwonka była jedenasta. Uzyskała wynik 41.15 sek. i do zwyciężczyni straciła 1.86 sek. W biegu na 1500 metrów lubinianka uzyskała czas 2:10.04 i zajęła 20 miejsce. Z kolei w rywalizacji na 3000 metrów reprezentantka Polski była 14. Jej rezultat to 4.29.46.

W ogólnej klasyfikacji Czerwonka zajęła 17. pozycję. Lubinianka nie startowała w biegu na 5000 metrów, bo wystąpić w nim mogły jedynie zawodniczki, które były w najlepszej

dwunastce po czterech startach. W sumie sklasyfikowane zostały 23 panczenistki. Polskę w mistrzostwach Europy reprezentowały trzy zawodniczki. Obok lubinianki biegały także Luiza Złotkowska i Karolina Domańska-Ksynt.

Trzeba zaznaczyć, że przed mistrzostwami Czerwonka chorowała. Musiała brać antybiotyki po tym, jak choroba dopadła ją po mistrzostwach Polski w Zakopanem.

DAWID SOŁTYS

W ogólnej klasyfikacji Czerwonka zajęła 17. pozycję. Lubinianka nie startowała w biegu na 5000 metrów, bo wystąpić w nim mogły jedynie zawodniczki, które były w najlepszej dwunastce po czterech startach



Fot. Marta Czaroborska

■ Na pływalniach w Lubinie rywalizować będą dzieci, młodzież i dorośli

Wkrótce tłok na basenach

W najbliższym czasie w Lubinie odbywać się będą dwie imprezy pływackie. Najpierw, już w sobotę rozegrany zostanie Barbórkowy Festiwal w Pływaniu organizowany przez ULKS Triathlon Lubin oraz Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie.

Dwa tygodnie później odbywać się będą Noworoczne Zawody Pływackie dla dzieci z klas 1-3 szkół podstawowych pod patronatem prezydenta Lubina.

Najbliższe zawody odbędą się na pływalni przy ul. KEN 6. W imprezie tej mogą brać udział zawodniczki i zawodnicy zamieszkali na terenie Zagłębia Miedziowego i posiadający aktualne badania lekarskie. Zawodnik (zawodniczka) może brać udział w dwóch konkurencjach. Rywalizować będą kobiety i mężczyźni (bez ograniczeń wiekowych) na dystansach - 100 m stylu dowolnym, 100 m st. delfin, 100 m st. grzbietowym, 100 m st. klasycznym oraz 400m st. dowolnym. Zgłoszenia imienne

według regulaminu uczestnictwa należy składać na kartach startowych w dniu zawodów do godz. 9. Nagrodami we wszystkich konkurencjach dla trzech pierwszych osób przewidziane są dyplomy, dla zwycięzców konkurencji nagrody rzeczowe.

Z kolei zawody dla dzieci, które odbędą się 29 stycznia (godz. 9), organizowane są przez Zespół Szkół Sportowych w Lubinie, Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz klub MKS Piranie Lubin. Impreza odbędzie się na pływalni Centrum 7 przy ul. Sybiraków 11.

W zawodach mogą brać udział dzieci z lubińskich szkół podstawowych za okazaniem legitymacji szkolnej i dokonaniem terminowego zgłoszenia (26-28 stycznia) pod adresem mailowym zawody@piranie-lubin.pl lub telefonicznie 606438641 (Małgorzata Tadeuszewska). Konkurencja, w jakich rywalizować będą dzieci to: 25 metrów stylem dowolnym i grzbietowym chłopców i dziewcząt w rozbiu na pięć i klasę (pierwsza, druga lub trzecia).

DAWID SOŁTYS

C M Y K

Podróżnicy przemierzają świat, ciąg dalszy ich opowieści

MONSUNOWY DESZCZ I PODRÓŻ AUTOSTOPEM

Byli już między innymi w Indiach, Nepalu i Bangladeszu, a ostatnio odwiedzili Singapur. Trzech młodych chłopaków, wśród których jest jeden lubinianin Mariusz Demianicz, konsekwentnie realizuje swoje marzenie i próbuje okrążyć świat. Po drodze spotykają ciekawych ludzi i przeżywają dziwne, czasem sympatyczne, czasem trochę straszne przygody.

W Singapurze młodzi podróżnicy spodziewali się niesamowitych widoków, sądzili bowiem, że nie bez powodów jest on nazywany azjatyckim Monte Carlo. – Myśleliśmy, że będzie ociekać przepychem – mówią zgodnie wędrowcy. Jednak chłopacy nieco się zawiedli.

– Dzielnicy biznesu, gdzie znajduje się Marina Bay, rzeczywiście robi duże wrażenie i uwidacznia bogactwo jakie zostało tu zainwestowane. Jednak poza tym Singapur nie miał wiele do zaoferowania – relacjonuje Mariusz Demianicz. – Pięknie oświetlone i potężne hotele, przed którymi ustawione są najlepsze auta czy widok niesamowicie oświetlonego kasyna, którego kształt przypomina trzy wieże, na których zamieszczono deskę surfingową



W Singapurze młodzi podróżnicy spodziewali się niesamowitych widoków, sądzili bowiem, że nie bez powodów jest on nazywany azjatyckim Monte Carlo

wą to tylko jedno z niewielu ciekawych budowli. Kolorowo oświetlone mosty, figurki z brązu, czy w końcu symbol Singapuru, jakim jest pół-lew, pół-ryba, to miejsce przy których gromadzi się sporo turystów – dodaje.

W Singapurze podróżnicy ponownie skorzystali z couchsurfingu – portalu zrzeszającego osoby podróżujące, każdy, kto korzysta z gościnności, musi potem przyjąć do siebie innych podróżników zrzeszonych na portalu. Zamieszkali u Dana.

– Gdy dotarliśmy na miejsce, nie było go w domu, ale zostawił nam klucze pod wycieraczką, toteż już po chwili mogliśmy się rozgościć w mieszkaniu, korzystając z wielu dobrodziejstw, a szczególnie z upragnionego prysznica – opowiada Mariusz. – Dan wrócił późno wieczorem, jednak ucieszony naszym widokiem, na rzutniku wyświetlił nam prezentację o odnośnięciu miejsc wartych zobaczenia oraz sposobie dotarcia do nich – dodaje.

Kilka razy chłopaków podczas podróży zmoczył deszcz. Trafili na monsunową ulewę. – Dopadł nas już na samym początku wizyty – wspomina lubinianin. – Trzeba przyznać, że podróż w warunkach monsunowych w pewnych momentach bardzo dokuczała.

Z Singapuru chłopcy ruszyli do Malezji, przez którą chcieli dostać się do Tajlandii. Na sposób podróży wybrali właśnie autostop. Jechali między innymi w pięć osób z plecakami malutkim tico, który w bagażniku miał butle z gazem. Podwozie samochodzika tego nie wytrzymało.

– Ci, którzy chcieli nam pomóc i podwieźć, chyba nie będą tej przejażdżki wspominać najlepiej – martwi się lubinianin.

I choć na granicy tajlandzkiej polscy podróżnicy zostali zawróceni po wizy, to w końcu udało im się przekroczyć granicę i znaleźli się w Tajlandii. Swoje przygody opiszą w kolejnym mailu, który obiecali wysłać do naszej redakcji już wkrótce.

Strona trójki wędrowców to: wstronemmarzen.wordpress.com.

MARTA CZACHÓRSKA

Do serca przytul psa



Szczeniaki potrzebują pomocy

Trzy szczeniaki, które ktoś wyrzucił na ulicę, potrzebują nowego domu. Wszystkie to samce w wieku około 8 tygodni.

Pieski od kilku dni błąkały się po ulicy Małomiciej. Zabrała je stamtąd straż miejska i przewiozła do weterynarza. Lekarz udzielił im już pierwszej pomocy. Teraz szuka dla psiaków nowych właścicieli.

Wszystkie szczeniaki to samce, mają około 8 tygodni. Jeden jest czarno-podpalany, drugi brązowy, a trzeci płowy.

Jeśli ktoś chciałby się zająć któryś z piesków, powinien zadzwonić do lecznicy weterynaryjnej, pod numer (76) 842-17-88 lub 601-844-472, w godzinach 9-18.

REDAKCJA

Horoskopy

Baran
Ten miesiąc dla Baranów będzie intensywny. Czekajcie Was wiele spraw do rozstrzygnięcia. Początkowo może wydawać się to trudne, ale wszystko dobrze się ułoży.

Byk
Byki zaczynają ten miesiąc niejako od początku. Piszcie się właśnie nowy rozdział Waszego życia. Przed Wami zatem wiele różnych zdarzeń, które wywarą wpływ na całe przyszłe życie.

Bliźnięta
Dla Bliźniąt to bardzo dobry miesiąc na rozkwit. Pozbędziecie się iluzji, jakich często każdy z nas doświadcza. Będziecie mogli wyjść poza nie i w pełni cieszyć się życiem.

Rak
Pamiętajcie, że nie warto brać na siebie zbyt dużo, bo możecie tego wszystkiego nie udźwignąć. Zwłaszcza nie zaleca się brania na siebie odpowiedzialności za innych.

Lew
Dla Lwów to bardzo dobry czas na wejście w głąb siebie, odkrywanie siebie, uczenie się. Prowadź Was teraz bardzo mocna siła i warto za nią pójść. Słuchajcie Waszej intuicji.

Panna
Panny powinny w tym miesiącu zrobić generalny porządek odnośnie przeszłości i przestać się jej kurczowo trzymać, zacząć żyć tu i teraz. Będziecie mieli szansę na głębokie przemyślenia.

Waga
Wagom w tym miesiącu przyda się puszczenie nadmiernej kontroli. Nie sprzyja ona bowiem rozwojowi, zaś sprawia, że czujemy się wciąż atakowani czy oszczeni.

Skorpion
W tym miesiącu będziecie, jak wielki worek i będziecie zdolni do przyjmowania wszystkiego, co się będzie wydarzać. Warto jednak zadbać o to, żeby ów worek nie stał się workiem na śmieci.

Strzelec
Ten miesiąc może okazać się stresujący. Bądźcie czujni i uważnie obserwujcie wszystko dookoła i samych siebie. Wyciągajcie wnioski z wydarzeń i zachowań swoich i innych.

Koziorożec
Ten miesiąc powinien upłynąć spokojnie. Możecie wykorzystać ten czas na uzdrawianie siebie. Warto również wsłuchać się w swój wewnętrzny głos, ma on bowiem wiele do powiedzenia.

Wodnik
Wodniki powinny zacząć dokładnie obserwować, co się wokół nich dzieje. Nie każdy bowiem jest sprzymierzeńcem, postarajcie się rozpoznać, kto wam sprzyja, a kto przeszkadza.

Ryby
Ryby ten miesiąc może przynieść zmiany. Jeśli czujecie wienę, chęć by coś stworzyć, nie wahajcie się, bowiem w najbliższym czasie, będzie się wam wszystko udawało.

KOMPLETNA OBSŁUGA REKLAMOWA DLA CIEBIE



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Wykonujemy:

- Projekty graficzne
- Logo, wizytówki, kalendarze
- Ulotki, foldery, katalogi, koperty firmowe
- Teczki ofertowe, papiery firmowe
- Notesy, plakaty, zaproszenia, kartki okolicznościowe, karty pocztowe
- Banery, billboardy, siatki mesh, kanwy
- Litery przestrzenne, podświetlane, kasetony, szyldy
- Gadżety reklamowe, pieczątki
- Strony WWW, banery ruchome na LEDy oraz do Internetu
- Opakowania, pudełka, reklamówki firmowe
- Nadruki na ubraniach, na płytach CD/DVD
- Słodycze reklamowe
- Oraz wiele innych

DLA NOWYCH KLIENTÓW

10%
zniżki

Lubin, PASAŻ PARKOWY | ul. Parkowa 8 i
tel. 76 846 75 76 | kom: 530 771 665

www.creativemedia.lubin.pl | biuroobslugi@creativemedia.lubin.pl